

AdE, W Pogoni Za Szczęściem (prod. Manifest)

Właśnie tak, 2013, Ade
Już nie ma odwrotu

Polskie serce, internacjonalne plany
Żyję wszędzie
Z życia czerpiąc garściami
Typ z wiarą silną jak tytani
A do d do E, jeszcze wiele przed nami

Odkąd pamiętam to szybciej mi biło serce
Bo czułem że tutaj jestem po coś więcej
Chciałem zjechać świat, ej, rozumiesz?
Paszport wyglądał jak zestaw pocztówek
Chciałem jeszcze, i testowałem słowa
Rap czy raca? Na czym tu się skoncentrować?
Czas na wszystko jest, to masz szczęście
Trochę czekaliście, ale już jestem

W pogonią za szczęściem
W pogoni za pasją
Życie jest ciężkie
A ludzie się martwią
Nie żyjesz wiecznie
Zrozum to wreszcie
Bo po co tu jesteś?
Możesz kochać nienawidzić na zmianę
Mnie się wiele nie stanie
Będzie grane, jak grałem
Bo tutaj jest moje miejsce
Wciąż w pogoni za szczęściem

Dzwoni budzik
Wiem, że nie ma tej litości w nim
Ciągłe praca, lato, no i setka zim
Ja i moi ludzie jeszcze wtedy max pro styl
Pierwsza płyta i koncerty, jedziemy z tym
Chciałem więcej, lokalnie umrzeć z głodu
Wkręcałem się, wolny czas padł znowu
Ładne damy krzyczą: Ade chodźmy już do domu
Zamiast randek studio, nie miałem wyboru
Teraz w roku pisze Euro, Stany
Fajne tracki, też już tutaj słuchamy
A ja luz, myślę pewno kiedyś się spotkamy
Wiara w siebie i te plany to wszystko co mamy
Ciągłe wiem, muszę nadal działać
Póki jestem młody stoję twardo
Mogłem olać swoją pasję i odpuścić
Ale marzenia znowu tu wygrały no i gramy, nara

W pogonią za szczęściem
W pogoni za pasją
Życie jest ciężkie
A ludzie się martwią
Nie żyjesz wiecznie
Zrozum to wreszcie
Bo po co tu jesteś?
Możesz kochać nienawidzić na zmianę
Mnie się wiele nie stanie
Będzie grane, jak grałem
Bo tutaj jest moje miejsce
Wciąż w pogoni za szczęściem